

KS. SŁAWOMIR KUNKA

DUCH ŚWIĘTY A TROSKA KOŚCIOŁA O DEPOZYT WIARY*

Powyższy temat jest jak wielobarwny bukiet ułożony z najpiękniejszych kwiatów katolickiej dogmatyki. Powstał bowiem z połączenia nauki o Duchu Świętym, o Kościele Chrystusowym, jego *charyzmacie* urzędu nauczania, skarbie wiary Kościoła oraz z tych wszystkich kwestii teologicznych, które leżą na przecięciu wcześniej wymienionych zagadnień. W celu jego omówienia należałoby przybliżyć każde z tych zagadnień, sięgając choć do podstawowych wiadomości z pneumatologii, eklezjologii, chrystologii, do tematu wiary w jego aspekcie przedmiotowym (w co wierzę w Kościele) i podmiotowym (mój akt wiary jako członka Kościoła). Wydaje się jednak, że wówczas ów przepiękny *bukiet* utraci swe piękno wynikające z bogactwa składających się nań treści teologicznych. Może uda się nie rozwiązywać *bukietu*, a jednak dotrzeć do jego poszczególnych *kwiatów*, które połączone w jedno dają bogatą treść i stanowią bardzo interesującą *kompozycję*. Intuicja podpowiada, że uda się to osiągnąć przyglądając się wskazanemu tematowi w czterech różnych perspektywach, które tylko razem wzięte stanowią pewną całość. Pierwsza perspektywa „Objawienie poprzez obecność Wcielonego Słowa”, druga zaś to „Objawienie poprzez nauczanie Słowa Wcielonego”. Tym logicznie odpowiadają dwie kolejne: „Obecność w Duchu Świętym” oraz „Egzegeza dokonywana przez Ducha Świętego”.

Ks. dr SŁAWOMIR KUNKA – adiunkt Katedry Historii Dogmatów w Instytucie Teologii Dogmatycznej WT KUL; adres do korespondencji e-mail: ks.slawek@wp.pl

* Wykład wygłoszony w Katolickim Uniwersytecie Lubelskiej Jana Pawła II dnia 22 maja 2012 r. w ramach IX Wykładów Otwartych z *Pneumatologii (Wiara – Duch Święty – Kościół)*.

*

Zanim przejdziemy do omówienia tego zagadnienia z pierwszej perspektywy przypomnijmy sobie korespondujące z podjętym tematem słowa Składu Apostolskiego: „Wierzę w Ducha Świętego oraz [wierzę w] święty Kościół powszechny”. Te dwie prawdy wiary spotykają się ze sobą bezpośrednio. To nie zbieg okoliczności, bowiem ich zestawienie ma swoje głębokie przesłanie teologiczne. „W naszym wyznaniu wiary pojmujemy Kościół, wychodząc od Ducha Świętego, jako miejsce Jego działania w świecie”¹. Bez Ducha Świętego Kościół nie jest sobą². Natomiast w Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim wierzący wyrażają swoją samo-świadomość w słowach: „Wierzę w [...] apostołski Kościół”. Apostolskość Kościoła w aspekcie jego nauki i wiary³ polega na fakcie, że „Apostołowie przekazali dalej to, co sami słyszeli i doświadczyli od Chrystusa oraz co nauczył ich rozumieć Duch Święty”⁴. Zatem Kościół jest apostołski, gdyż tworząca go społeczność pasterzy i wiernych trwa w prawdzie „otrzymanej od Chrystusa za pośrednictwem Apostołów i ich następców” oraz podejmuje trud coraz lepszego rozumienia „jej treści i jej wartości dla życia”⁵ pod wpływem Ducha Świętego. Tym samym apostołskość Kościoła to poziom dynamiki i głębi życia jego członków, którzy wpatrzeni w oblicze Chrystusa wciąż wytrwale nasłuchują natchnień Jego Ducha. *Prawda Chrystusa* nie jest wyrażona na poziomie informacji, wiadomości, wiedzy. Ostatecznie tą prawdą jest On (por. J 14, 6)⁶, to prawda Jego Osoby. Dlatego żaden „ludzki autorytet nie mógłby sam zagwarantować [...] autentyczności przekazu tej prawdy”⁷. Oczywiście „gwarantem tej autentyczności jest Duch Święty”⁸. To On uzdolnił

¹ J. R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowa, Kraków 2006, s. 354.

² Zob. K. O r a, „*In Spiritu Sancto*”. *Analiza pneumatologii Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2010, s. 96-113: *Duch Święty a życie i struktura Kościoła*.

³ Mówi się także o apostołowości w aspekcie genezy (pochodzenia) i sukcesji.

⁴ A. C z a j a, *Traktat o Kościele*, w: *Dogmatyka*, t. II, red. E. Adamiak i in., Warszawa 2006, s. 469. Por. KKK 75.

⁵ J a n P a w e ł II, *Duch Święty gwarantem nienaruszalności Objawienia Bożego w Kościele*, w: t e n ż e, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Duch Święty*, Kraków–Ząbki 1999, Katecheza, nr 67, p. 1.

⁶ Por. także 1 J 5, 6: „Jezus Chrystus jest tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo Duch jest prawdą”.

⁷ J a n P a w e ł II, *Duch Święty gwarantem nienaruszalności Objawienia Bożego w Kościele*, p. 1.

⁸ Tamże.

Apostołów do głoszenia prawdy Chrystusowej Ewangelii, do świadczenia o Chrystusie jako Synu Bożym. Ten sam Duch uzdalnia do tego dzieła także następców Apostołów⁹.

Gdy Chrystus wstąpił do nieba, Jego uczniowie „to, co On powiedział i czynił, przekazali słuchaczom w pełniejszym zrozumieniu, którym cieszyli się pouczeni chwalebными wydarzeniami życia Jezusa oraz światłem Ducha prawdy oświeceni” (KO 19). Przez wieki Kościół, wsparty działaniem Ducha Świętego, wciąż „zachowuje i przekazuje [...] nauczanie, dobry depozyt i zdrowe zasady przejęte od Apostołów”¹⁰. W taki sposób w posłudze pasterzy Kościoła wciąż realizuje się zachęta Apostoła Pawła skierowana pierwotnie do Tymoteusza: „Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka” (2 Tm 1, 14).

Wspólnota Kościoła poprzez Apostołów otrzymała „«święty depozyt» wiary (*depositum fidei*), zawarty w świętej Tradycji i Piśmie świętym” (KKK 84)¹¹. Podkreślmy, że „ściśły związek między Duchem Świętym, Objawieniem i przekazywaniem prawdy Bożej stanowi podstawę apostołskiego autorytetu Kościoła i decydujący motyw naszej wiary w Słowo, które podaje nam Kościół”¹², zbudowany na fundamencie świadków życia, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego¹³.

Przejdźmy zatem do omówienia pierwszej perspektywy, z której będzie można uchwycić relację Ducha Świętego do Kościoła w aspekcie jego troski o otrzymany przez niego wielki skarb, depozyt wiary.

I. OBJAWIENIE POPRZEZ OBECNOŚĆ WCIELONEGO SŁOWA

Autor Listu do Hebrajczyków rozpoczyna swoje dzieło od słów: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1-2).

⁹ Por. tamże, p. 2.

¹⁰ C z a j a, *Traktat o Kościele*, s. 469.

¹¹ W związku z tym trzeba dostrzec „ściśły związek między Pismem Świętym, Tradycją i Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Dzięki temu wewnętrznemu powiązaniu Duch Święty zapewnia autentyczność przekazu Bożego Objawienia, a co za tym idzie, tożsamość wiary w Kościele” (J a n P a w e ł II, *Duch Święty gwarantem nienaruszalności Objawienia Bożego w Kościele*, p. 4). Por. KO 10.

¹² J a n P a w e ł II, *Duch Święty gwarantem nienaruszalności Objawienia Bożego w Kościele*, p. 6.

¹³ Por. Dz 1, 21-22; 1 J 1, 1-3.

Objawienie Boże w Chrystusie osiągnęło swą pełnię. Syn Boży, stając się człowiekiem, objawił człowiekowi takie treści, do których ów wcześniej nie miał dostępu. Bóg jednak poprzez słowo prorockie przybliżył człowieka do swojej prawdy. Boże słowo, przekazywane człowiekowi „w księgach Pisma Świętego, stało się z upływem czasu długie [...] i skomplikowane nie tylko dla ludzi prostych, ale wręcz jeszcze bardziej dla znawców Pisma Świętego, dla uczonych, którzy wikłali się w szczegółach i w dotyczących ich problemach, nie potrafiąc już niemal znaleźć wizji całości”¹⁴. Z Wcieleniem Syna Bożego nastąpił przełom. „Jezus «skrócił»¹⁵ Słowo – pozwolił ponownie zobaczyć jego najgłębszą prostotę i jedność”¹⁶. Cała nauka zawarta w Prawie i przepowiedaniu proroków została streszczona „w prostym słowie: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. [...] Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego» (Mt 22, 37-39). W tym zawiera się wszystko – cała wiara sprowadza się do tego jedynego aktu miłości, obejmującego Boga i ludzi”¹⁷. Tym „streszczeniem” czy „skróceniem” Słowa jest nie tyle Jego nauka, co On sam, Jego Osoba, Wcielonny Syn Boży, który „życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13)¹⁸.

W momencie Zwiastowania, na krótką chwilę przed Wcieleniem Syna Bożego, Anioł oznajmił Maryi z Nazaretu: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35). Bł. Jan Paweł II podkreśla, że „poczęcie [...] i narodziny Jezusa Chrystusa są największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia oraz w dziejach zbawienia: szczytem łaski – «gratia unionis», źródłem wszelkiej innej łaski, jak wyjaśnia św. Tomasz”¹⁹. Jak wyznajemy w Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim „za sprawą Ducha Świętego» dokonuje się tajemnica «unii hipostatycznej» – czyli zjednoczenia natury Boskiej i ludzkiej: Bóstwa i człowieczeństwa w jednej

¹⁴ B e n e d y k t XVI, *Boże Dziecię prosi o naszą miłość* [homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, 25 XII 2006], http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WPbenedykt_xvi/homilie/pasterka_25122006.html [22. 05. 2012]; zob. OsRomPol 2007, nr 2(290).

¹⁵ Por. Iz 10, 23; Rz 9, 28. Zob. C y r y l A l e k s a n d r y j s k i, *Traktat O Modlitwie Pańskiej*, nr 28-30; cyt. za: *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. III, Poznań 1987, s. 311-312 oraz J. S z y m i k, *...Aleś mi utworzył ciało...(Hbr 10, 5). Teologia inkarnacyjna według J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 2011(5), nr 2, s. 221.

¹⁶ B e n e d y k t XVI, *Boże Dziecię prosi o naszą miłość*.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Por. J 10, 15-18.

¹⁹ Encyklika *Dominum et Vivificantem*, Watykan 1986, nr 50; Św. T o m a s z, *Summa Theologiae*, III, q. 2, aa. 10-12; q. 6, a. 6; q. 7, a. 13.

Osobie Słowa-Syna”²⁰. Tenże Duch jedna w sobie sprawy Boskie i ludzkie, przewyciężając tym samym granice i mury, które od początku stworzenia *pomagał* człowiekowi wznosić inny *duch*, „kłamca i ojciec kłamstwa” (por. J 8, 44)²¹.

Dzięki przyjęciu we Wcieleniu przez Syna Bożego ludzkiej natury „samo-udzielanie się Boga osiąga swoją definitywną pełnię w dziejach stworzenia i zbawienia”²². Jan Paweł II stwierdza nawet, że „Wcielenie Boga-Syna oznacza przyjęcie do jedności z Bogiem nie tylko ludzkiej natury, ale – w tej naturze – poniekąd wszystkiego, co jest «ciałem»: całej ludzkości, całego widzialnego, materialnego świata”²³. Stwierdzenie to jeszcze bardziej pozwala uchwycić jedność Bożego zamysłu przenikającą dzieło stworzenia i Odkupienie (por. Rz 8, 19-23).

II. OBJAWIENIE POPRZEZ NAUCZANIE SŁOWA WCIELONEGO

Podobnie jak przy Wcieleniu Syna Bożego, Duch Święty towarzyszy Mu także podczas Jego mesjańskiej misji. Już u początku publicznej działalności Chrystusa, podczas chrztu w Jordanie, przekonujemy się o tym. „Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»” (Łk 3, 22). Gdy „powrócił Jezus znad Jordanu”, „przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni” (Łk 4, 1). Potem w nazaretańskiej synagodze dał sam o sobie świadectwo, odczytując słowa Proroka: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więzniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18-19; por. Iz 61, 1-2). Chrystus nauczając zapowiadał Ducha jako dar dla wierzących. Uczynił to w kontekście Bożego Ojcostwa wobec ludzi. Mówi do swoich słuchaczy: „Jeśli [...] wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom,

²⁰ J a n P a w e ł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, nr 50.

²¹ Por. Rdz 3, 1-5. Diabeł, „kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi” (J 8, 44). „Duch Prawdy” natomiast „nie będzie mówił od siebie” (J 16, 13). Zob. także Ef 2, 13-18, gdzie mowa o jednoczącym ze sobą ludzi (Izraela i pogan) działaniu Chrystusa poprzez Jego „krew” i „ciało”. Ludzkość zjednoczona przez Chrystusa „w jednym Duchu” ma „przystęp do Ojca”.

²² J a n P a w e ł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, nr 50.

²³ Tamże.

o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11, 13).

Już nawet z powyższych przesłanek można wyciągnąć wniosek, że „celem objawienia jest, żeby «wszyscy ludzie mieli dostęp do Ojca przez Jezusa Chrystusa, Słowo Wcielone, w Duchu Świętym»”²⁴. Objawienie Boże jest ukierunkowane na wprowadzenie człowieka w zakres Bożego życia. „Jezus jest najwyższym Dawcą objawienia, ponieważ tych, którzy za Nim idą, wprowadza w nową relację do swojego Ojca w Duchu Świętym”²⁵. Świadectwem tego są między innymi słowa Chrystusa: „Jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 40)²⁶.

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że Chrystus jest odbierany przez swoich uczniów jako Nauczyciel, jako Ten, który wie i którego warto pytać²⁷. Nieco inaczej traktują Jezusa faryzeusze. Oni też pytają, ale w innym celu²⁸.

III. OBECNOŚĆ W DUCHU ŚWIĘTYM (EMMANUEL W UJĘCIU PNEUMATOLOGICZNYM)

W trudną i wymagającą naukę Mistrza z Nazaretu wpisuje się również lekcja przeżywania *błogostawionej utraty* czy *błogostawionego obumierania* (por. J 12, 24). Znacząco lekcję tę zawiera stwierdzenie Chrystusa: „Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16, 7)²⁹. Apostołowie doświadczyli powagi tych słów Mistrza. Najpierw w pewnym sensie,

²⁴ J. W i c k s, *Wprowadzenie do metody teologicznej*, tł. J. Ozóg, Kraków 1995, s. 10; J a n P a w e ł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, nr 2.

²⁵ W i c k s, *Wprowadzenie do metody teologicznej*, s. 10.

²⁶ Na temat „życia wiecznego” zob. także J 17, 1-3.

²⁷ Np.: „Wtedy uczniowie zbliżyli się do Jezusa na osobności i pytali: «Dlaczego my nie mogliśmy go wypędzić?»” (Mt 17, 9; por. Mk 9, 28); „Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?»” (Mt 18, 21); „A gdy siedział na Górze Oliwnej, podeszli do Niego uczniowie i pytali na osobności: «Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twego przyjścia i końca świata?»” (Mt 24, 3; por. Mk 13, 4; Łk 21, 7); „Wtedy pytali Go Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść” (Łk 8, 9).

²⁸ Zob. Mt 19, 3; Mk 8, 11; 10, 2.

²⁹ W *Katechizmie* czytamy, że „posłanie Osoby Ducha po uwielbieniu Jezusa [por. J 7, 39] objawia w pełni tajemnicę Trójcy Świętej” (KKK 244).

choć jeszcze nieświadomie, już w Jego śmierci³⁰. Potem w Jego zmartwychwstaniu³¹ oraz w dniu Zesłania Ducha Świętego³². To udzielenie uczniom Bożego Ducha jest dopełnieniem Objawienia Chrystusowego, w którym On pouczył swoich braci o miłości Ojca niebieskiego³³.

Po Wniebowstąpieniu Chrystusa Duch Święty spełnia szczególną rolę w relacji Apostołów i ich Boskiego Mistrza, a później także w relacji całego Kościoła i jego Boskiego Założyciela. „Chrystus – jak zauważa J. Ratzinger – pozostaje obecny przez Ducha Świętego w swym otwarciu, wielkości wolności, która wprawdzie nie wyklucza formy instytucjonalnej, ale ogranicza jej roszczenia i nie dozwala, by stała się podobna do instytucji świeckich”³⁴. Kościół Chrystusowy ze swej natury wykracza ponad struktury, do utworzenia których zdolny byłby człowiek własną siłą i rozumem. Chrystus przez swoje wstąpienie do nieba „swojemu przebywaniu między nami w widzialnej postaci ciała położył kres, chciał bowiem pozostawać na prawicy Ojca aż dotąd, dopóki nie dokonają się czasy przeznaczone przez Boga na rozmnożenie się synów Kościoła³⁵, by wtedy przyjść w tym samym ciele, w jakim wstąpił na niebiosa, sądzić żywych i umarłych (por. Tm 4, 1)”³⁶. Papież Leon Wielki (†461) stwierdza, że to „co widzialne było w naszym Zbawicielu, przeszło w sakramenty³⁷. Aby zaś wiara nasza była bardziej zasługująca i silniej-

³⁰ Łk 23, 46: „Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: «Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego». Po tych słowach wyzionął ducha”. Por. H. U. von B a l t h a s a r, *Bóg jest swym własnym egzegetą*, „Communio” 1986, nr 3 [tł. Z. Hanas], s. 62.

³¹ J 20, 22: „Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego»”.

³² Dz 2, 1-4: „Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiąticy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić”. Sobór naucza: „Kiedy [...] dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17, 4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2, 18)” (KK 4).

³³ Por. K. R a h n e r, *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, tł. T. Mieszkowski, Warszawa 1987, s. 259-260.

³⁴ R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, s. 352. Por. Mt 28, 20.

³⁵ Por. Ap 6, 11; 7, 4.

³⁶ Św. L e o n W i e l k i, w: *Mowa 74. Na Wniebowstąpienie Pańskie 2*, w: *Mowy*, tł. K. Tomczak, Poznań–Warszawa–Lublin 1957, s. 355-356.

³⁷ Ratzinger zauważa, że „Kościół i sakrament istnieją i giną razem. Kościół bez sakramentów byłby pustą organizacją, a sakramenty bez Kościoła byłyby rytami bez znaczenia i bez wewnętrznego powiązania” (R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, s. 356).

sza³⁸, miejsce «ogłądania» zajęła «nauka». Za jej powagą mają odtąd iść serca wiernych, oświecone nadprzyrodzonym światłem³⁹. Owo światło jest Bożym natchnieniem, którego Kościołowi – tak do odkrywania Bożej prawdy, jak i podążania za nią – udziela Duch Chrystusa. Zatem to dzięki Duchowi Świętemu „Jezus idąc do Ojca / Pomiedzy nami zostaje”⁴⁰, o czym sam zapewniał swoich Apostołów przed Wniebowstąpieniem (zob. Mt 28, 20).

Dzięki Duchowi Świętemu także uczniowie będą uobecniać Chrystusa w świecie. „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Uczniowie będą także świadkami wywyższenia Chrystusa. Dobrze obrazuje to wyznanie przed Sanhedrynem św. Piotra, gdy w imieniu wszystkich Apostołów powiedział o Jezusie: „Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni” (Dz 5, 31-32)⁴¹.

IV. EGZEGEZA DOKONYWANA PRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO

Duch Święty jest obecny od zawsze w przekazie Objawienia, bowiem „nie z woli [...] ludzkiej zostało kiedyś przyniesione prorocтво, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (2 P 1, 21). Mając to na uwadze, przywołajmy inną odsłonę pedagogii „błogosławionej utraty”. Jest nią Chrystusowa zapowiedź działania Ducha Świętego. On poniekąd przejmie rolę Chrystusa⁴². Jezus powiedział: „Pocieszyciel, Duch Święty, którego

³⁸ Por: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29) oraz: „I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wejdzie w waszych sercach” (2 P 1, 18-19).

³⁹ Św. L e o n W i e l k i, w: *Mowa 74. Na Wniebowstąpienie Pańskie 2*, s. 356. W *Liturgii godzin* znajdujemy nieco inne tłumaczenie tego fragmentu: „A więc to, co było widzialne w naszym Zbawicielu, zostało teraz zawarte w sakramentach. Nasza wiara ma być doskonałą i mocniejszą, dlatego pouczenie zajęło miejsce widzenia, a jego autorytet mają przyjąć odtąd serca wiernych oświecone światłem z niebios” (za: *Liturgia godzin*, t. II, Poznań 1984, s. 738).

⁴⁰ *Hymn Jutrzn*, w: *Liturgia godzin*, t. II, s. 732.

⁴¹ Por. Rz 1, 4.

⁴² Por. F. G r y g l e w i c z, S. M ę d a l a, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 508.

Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26). Albo nieco później: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe” (J 16, 12-13)⁴³.

Duch Święty, który ustanawia Apostołów i ich następców, jest również Tym, który pomaga im wypełniać ich posługę. Potwierdzają to liczne świadectwa apostołskie: „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie zdrowi!” (Dz 15, 28-29); „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (Dz 20, 28); „Wiem, komu uwierzyłem, i pewien jestem, że mocen jest ustrzec mój depozyt aż do owego dnia. Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie! Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka” (2 Tm 1, 12-14).

W codziennym życiu chrześcijan Duch Święty daje się poznać jako „przewodnik po Ewangelii”⁴⁴, której prawdą uczniowie Chrystusa pragną kierować się w swych wyborach i realizując swoje życiowe powołanie. Rola Bożego Ducha jest w tym względzie ściśle określona. Zwróćmy uwagę, iż „nie czyta się w Ewangelii, że Pan powiedział: Poślę wam Parakleta, który nauczy was, jak porusza się słońce i księżyc. On chciał ukształtować chrześcijan, a nie matematyków”⁴⁵. Duch Święty jest egzegetą Słowa Bożego, które jest dla chrześcijan *drogą do domu Ojca*⁴⁶, a nie źródłem wiedzy o prawidłach *technicznych* funkcjonowania Bożego stworzenia.

⁴³ Por. KO 4. Katechizm naucza: „Przed swoją Paschą Jezus zapowiada zesłanie «innego Parakleta» (Rzecznika), Ducha Świętego. Duch, który działa począwszy od stworzenia [por. Rdz 1, 2], a niegdyś «mówił przez proroków» [Symbol Nicejsko-Konstantynopoliński], będzie teraz z uczniami i będzie w nich [por. J 14, 17], aby ich nauczyć wszystkiego [por. J 14, 26] i prowadzić «do całej prawdy» (J 16, 13). W ten sposób Duch Święty jest objawiony jako odrębna Osoba Boska w relacji do Jezusa i do Ojca” (KKK 243).

⁴⁴ Por. B e n e d y k t XVI, Adhortacja *Verbum Domini*, Watykan 2010, nr 14.

⁴⁵ Św. A u g u s t y n, *De Genesi ad litteram*; cyt. za: G. R a v a s i, *Opowieści nieba. Historie, idee, postacie Starego Testamentu*, tł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 74.

⁴⁶ Por. J 14, 6; 1, 38.

Mając na uwadze objawieniową rolę Ducha Świętego, należy jeszcze wyciągnąć ważny wniosek. Prawdą jest, że człowiek, doświadczając swojej „stworzoneości”, „wie o istnieniu jakiegoś Pana, który jest jego początkiem i celem”⁴⁷. Własna przygodność człowieka przejawiająca się w różnorodnych ograniczeniach fizycznych, psychicznych i duchowych, w przemijaniu i w niesamowystarczalności dobitnie uświadamia mu, że sam sobie nie może być ani początkiem, ani celem. Zamknięty bowiem sam w sobie szybko gubi nawet sens własnej egzystencji⁴⁸. Dlatego potrzebuje Bożego Objawienia, aby zrozumieć siebie⁴⁹. Cóż dopiero powiedzieć o odkryciu przez człowieka prawdy o jego Stwórcy i Odkupicielu? To oczywiście, że „gdyby Bóg nie był swym własnym Objawicielem, wówczas człowiek [...] nigdy nie dowiedziałby się przecież, jakie jest «wnętrze Boga» [por. 1 Kor 2, 10]. Przenika je tylko Boży Duch”⁵⁰. Św. Paweł mówi o tym w słowach: „Myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania darów Bożych. A głosimy to nie uczonymi słowami ludzkiej mądrości, lecz pouczeni przez Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha” (1 Kor 2, 12-13)⁵¹.

V. WNIOSKI

Przyglądając się relacji Ducha Świętego do Kościoła w aspekcie jego troski o depozyt wiary, nie analizowano dokładnie kwestii ani pneumatologicznych, ani eklezjologicznych, ani innych tematów składających się na wskazane w tytule zagadnienie. Służyć to miało zachowaniu całości *bukietu* teologicznych kwestii, które odnaleźć można w temacie niniejszego opracowania. Po przyjrzeniu się owemu *bukietowi* z czterech, opisanych już wcześniej, perspektyw można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Najwyższym poziomem wiedzy Kościoła jest prawda o Bogu, który „jest miłością” (1 J 4, 8): o Ojcu, Synu i Duchu Świętym⁵². Największą zaś mądrością Kościoła jest czerpanie tej miłości z Serca Jego Boskiego Zało-

⁴⁷ H. U. von B a l t h a s a r, *Bóg jest swym własnym egzegetą*, s. 64.

⁴⁸ Zob. KDK 24.

⁴⁹ Por. KDK 22.

⁵⁰ H. U. von B a l t h a s a r, *Bóg jest swym własnym egzegetą*, s. 64.

⁵¹ Por. tamże.

⁵² W tym kontekście pisał św. Augustyn: „Jeśli widzisz miłość, widzisz Trójcę” (*De trinitate*, VIII, 8, 12: CCL 50, 287; cyt. za: B e n e d y k t XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Watykan 2005, nr 19).

życiela, słuchanie Jego słów, karmienie się Jego Ciałem i Krwią oraz podążanie za Nim „dokądkolwiek idzie” (Ap 14, 4). Dobry Pasterz (zob. J 10, 11) idzie tam, gdzie są owce: pogubione, poranione, zbuntowane. Tym samym każdy „człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa”⁵³, którym jest przybliżanie człowiekowi Bożego życia.

2. W kontekście niniejszych rozważań podkreślić należy, że Duch Święty „nie jest drugim Objawieniem Boga, lecz tylko wypełnieniem pierwszego i jedynego Objawienia”⁵⁴. Istnieje przecież tylko jedno, wewnętrznie spójne „samoobjawienie Boga”, którego jedność jest również „obwieszczona przez to, że Duch, rozlany w sercach wierzących, woła: «Abba, Ojcze»⁵⁵, a więc woła wołaniem Syna do Ojca”⁵⁶, jak słusznie podkreśla H. U. von Balthasar. Zatem Duch Święty swoją Osobą ukazuje człowiekowi jedność wewnętrzną Trójcy Świętej, jak również jedność Bożego Objawienia i jedność odwiecznego planu Boga, aby człowieka stworzyć, odkupić i uświęcać, aż dojdzie do domu Ojca.

3. Przyjmując integralną i personalistyczną wizję Objawienia Bożego⁵⁷, należy także uznać, iż depozyt wiary nie jest tylko przedmiotem otrzymanym przez Chrystusa i pieczołowicie przekazywanym przez Kościół następnym pokoleniom. Parafrazując słowa Benedykta XVI, można nawet powiedzieć, że u początku bycia chrześcijaninem nie ma jakiegoś tajemnego objawienia, wtajemniczenia wybranych, odsłonięcia jakiejś zagadki, przekazania jakiejś wyjątkowej informacji, „jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą”⁵⁸. Przecież to „łączność z Bogiem jest drogocenną perłą, jaką teologia przechowuje w swoim skarbcu”⁵⁹. Gdy zatem mówimy o depozycie wiary, musimy pamiętać, że „zawiera on depozyt życia (*depositum vitae*), który trwa i nadal może żywić wspólnotę życia z Bogiem”⁶⁰, do której człowiek jest od swojego stworzenia powołany i do której całym bogactwem swojej osoby tęskni.

⁵³ J a n P a w e ł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Watykan 1979, nr 14.

⁵⁴ H. U. von B a l t h a s a r, *Bóg jest swym własnym egzegetą*, s. 62.

⁵⁵ Zob. Ga 4, 6; Rz 8, 15. Por. Mk 14, 36.

⁵⁶ H. U. von B a l t h a s a r, *Bóg jest swym własnym egzegetą*, s. 62.

⁵⁷ Por. J. R a t z i n g e r, *Moje życie*, tł. W. Wiśniewski, wyd. III, Częstochowa 2005, s. 80, 85-86.

⁵⁸ B e n e d y k t XVI, Encyklika *Deus caritas est*, nr 1.

⁵⁹ W i c k s, *Wprowadzenie do metody teologicznej*, s. 11.

⁶⁰ Tamże.

*

Troskę o skarb wiary i życie zgodne z jej depozytem wypowiada św. Juda Apostoł. Zachęca on wierzących do budowania „samych siebie, na fundamencie [...] najświętszej wiary”, do modlitwy „w Duchu Świętym” oraz do strzeżenia siebie samych „w miłości Bożej”, „oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, [które wiedzie] ku życiu wiecznemu” (Jud 1, 20-21). Kościół Chrystusowy przez wieki pozwala się „prowadzić Duchowi Świętemu”, a dzięki temu może „coraz bardziej miłować słowo Boże”⁶¹, a przez nie samego Boga w Trójcy Jedynego.

THE HOLY SPIRIT AND CONCERN OF THE CHURCH FOR THE HERITAGE OF FAITH

S u m m a r y

The analysis of the relationship between the Holy Spirit and the Church in respect of its concern for the heritage of faith shows that the highest level of the Church's knowledge is the truth about God who “is love” (1Jn 4, 8): about the Father, Son and Holy Spirit. The greatest wisdom of the Church, however, is taking this love out of the Heart of Christ, listening to His words, being nourished by His Body and Blood, and following Him “wherever He goes” (Rev 14, 4). The Holy Spirit by His Person shows us the inner unity of the Holy Trinity and the unity of the Revelation of God as well as the unity of God's eternal plan for creation, redemption, and sanctification of man. Accepting the integral and personal vision of the Revelation of God, we should acknowledge that the heritage of faith is not only the *object* that is received from Christ and faithfully transmitted by Church of providing the generations. The heritage of faith contains “the heritage of life” (*depositum vitae*), that man connects with God.

Translated by Sławomir Kunka

Słowa kluczowe: Duch Święty, apostołskość Kościoła, depozyt wiary, Objawienie Boże, obecność Chrystusa w Kościele dzięki Duchowi Świętemu.

Key words: the Holy Spirit, apostolicity of the Church, the heritage of faith, the Revelation of God, the presence of Christ by the Holy Spirit in the Church.

⁶¹ Por. B e n e d y k t XVI, Adhortacja *Verbum Domini*, nr 5.